

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 stycznia 2019 r., sygn. akt I C 1411/18, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od pozwanego (...)

Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. M. kwoty:

a) 33.000 zł tytułem dalszego zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty;

b) 8.986 zł tytułem dalszego odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty;

c) po 515 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby płatnej poczynając od dnia 1 lipca 2016 r. do 10 dnia każdego miesiąca z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w

W. na rzecz E. M. kwotę 1.784, 16 zł tytułem stosunkowej części kosztów procesu;

4. nakazał pobrać od (...)

Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 4.137, 31 zł tytułem stosunkowej części nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelacje od opisanego wyroku wywiodły obie strony.

Powódka, zaskarżając wyrok w zakresie oddalającym powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania zawartego w punkcie 3. sentencji zarzuciła naruszenie:

1. art. 444 k.c. poprzez uznanie, że dla powódki nie było celowe i

potrzebne urządzenie łazienki w mieszkaniu w sytuacji, kiedy to z zeznań powódki, świadka oraz z opinii biegłych lekarzy wynika, że powódka po wypadku utraciła zdolność samodzielnego poruszania się po schodach i z uwagi na swój stan zdrowia nie może korzystać z toalety ogólnodostępnej dla mieszkańców kamienicy mieszczącej się na parterze;

2. art. 258 k.p.c. i 299 k.p.c. poprzez pominięcie zeznań świadka i

powódki na okoliczność konieczności zrobienia łazienki w mieszkaniu powódki z uwagi na jej stan zdrowia;

3. art. 278 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie opinii biegłego sądowego

do spraw budownictwa, który wycenił koszt wykonania łazienki łącznie z toaletą oraz opisał i wykonał dokumentację zdjęciową, w tym toalety ogólnodostępnej z jakiej korzystała powódka przed wypadkiem.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 10.193,34 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 7 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

Pozwany, zaskarżając wyrok w zakresie punktu 1. ppkt c, 3. i 4. - w całości zarzucił naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. mający wpływ na treść orzeczenia, przez błędną,

sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę dowodów polegającą na:

a) pominięciu faktu, że powódka:

- już wcześniej była osobą niepełnosprawną i osobą w podeszłym wieku (ponad 85 lat), która chociażby z tej przyczyny potrzebuje opieki i wyręki osób trzecich;

- nie wymaga specjalistycznej opieki, a zajmują się nią osoby bliskie,

b) brak jest dowodów potwierdzających że powódka zażywa w związku z

wypadkiem leki przeciwbólowe, które kosztują miesięcznie około 20 zł,

co doprowadziło Sąd I instancji do błędnego uznania, że powódce należy się renta z tytułu zwiększonych potrzeb w wysokości 515 zł miesięcznie.

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez błędną ocenę

opinii biegłego chirurga ortopedy oraz biegłego rehabilitanta przejawiająca się w uznaniu, że powódka wymaga codziennie opieki w wymiarze 1,5 h w związku z wyłącznie doznanymi podczas zdarzenia obrażeniami, podczas gdy biegły chirurg ortopeda w ogóle nie wskazał w jakich czynnościach powódka wymaga opieki, zaś biegły rehabilitant wskazał jedynie na pomoc w robieniu zakupów i okazjonalnych wyjściach z domu, podczas gdy powódka z uwagi na swój stan z pewnością wymagałaby również opieki w takim zakresie, gdyby nie doznała obrażeń w wyniku zdarzenia z uwagi na swój podeszły wiek i istniejące schorzenia samoistne co doprowadziło Sąd I instancji do błędnego uznania, że powódce należy się renta z uwagi na konieczność opieki osób trzecich w wysokości 495 zł miesięcznie.

3. art. 444 § 2 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, polegającą na

przyjęciu, że powódce należy się renta w wysokości 515 zł tytułem zwiększonych potrzeb.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części. Ponadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódki, pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu za obie instancje, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się o tyle zasadna, że skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 2. poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 10 193,34 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty; w zakresie punktu 3. poprzez podwyższenie zasądzonych kosztów procesu do kwoty 3 686,40 zł; w zakresie punktu 4. poprzez podwyższenie kosztów sądowych do kwoty 5 013,30 zł.

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako nieuzasadniona.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji

zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd odwoławczy powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia, określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2015 r., V CSK 677/14, nie publik.). Jednocześnie w świetle uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r. sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

Podniesione przez powódkę zarzuty (zarówno procesowe jak i materialne) kwestionowały w swej treści twierdzenie Sądu I instancji o braku istnienia związku przyczynowego pomiędzy zaistniałym wypadkiem, za który odpowiedzialność ponosi pozwany, a koniecznością wykonania w mieszkaniu powódki łazienki. Tym samym powódka domagała się dodatkowo rekompensaty kosztów, które była zobowiązana ponieść na skutek wykonanego remontu, pozostającego - jej zdaniem - w adekwatnym związku przyczynowym z doznany przez nią wypadkiem.

Należy podkreślić, że kwestia oceny istnienia związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą nie należy do sfery ustaleń faktycznych, w związku z czym próba wykazania tej przesłanki poprzez podniesienie zarzutów naruszenia prawa procesowego, przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym, który de facto nie był kwestionowany przez strony powstępowania, nie jest skuteczna. Jest tak dlatego, że ocena powyższej przesłanki stanowi proces subsumpcji, czyli zastosowania prawa materialnego do ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, nie stanowi zaś elementu ustaleń faktycznych i związanych z tymi ustaleniami domniemań bądź oceny mocy i wiarygodności dowodów. W związku z tym rzeczona kwestia może co najwyżej być podnoszona w zarzutach naruszenia prawa materialnego, co też znalazło odzwierciedlenie w niniejszej sprawie.

Badając zarzut naruszenia prawa materialnego, trzeba zgodzić się ze skarżącą powódką, że Sąd I instancji niesłusznie uznał, iż nie istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wypadkiem, jakiemu uległa powódka a szkodą w nim doznaną w postaci niemożności samodzielnego poruszania się na tyle, aby skorzystać z usytuowanej na niższym poziomie wspólnej toalety. Z okoliczności faktycznych ustalonych w badanej sprawie wynika, że konieczność wykonania łazienki w mieszkaniu powódki pojawiła się dopiero po wypadku. Wcześniej skarżąca samodzielnie korzystała z toalety ogólnodostępnej, znajdującej się na parterze budynku. Aby skorzystać z łazienki powódka schodziła po schodach z pierwszego piętra na parter. Powódka, co prawda, posiadała przed wypadkiem status osoby niepełnosprawnej, przy czym orzeczona niepełnosprawność zasadniczo wynikała z niedosłuchu i w żadnej mierze nie ograniczała sfery samodzielnego poruszania się powódki.

Z materiału dowodowego sprawy, w tym opinii biegłych wynika, że powódka doznała znacznych ograniczeń lokomocyjnych dopiero po wypadku. Uzasadnionym jest zatem uznanie, co też wprost wynika z opinii biegłego ortopedy, że dopiero wówczas powódka utraciła zdolność samodzielnego poruszania się, przemieszczania po schodach, a tym samym możliwość korzystania z łazienki znajdującej się na parterze budynku. W tym stanie rzeczy wykonanie łazienki z toaletą stało się koniecznym i nieodzownym krokiem, zapewniającym normalne możliwości egzystencjalne powódki, w sposób kompleksowy rekompensujący doznaną przez nią szkodę. Uzasadnionym było zatem przyznanie powódce dodatkowo kwoty 10 193,34 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, którego wysokość, wynikająca z opinii biegłego, nie była kwestionowana w postępowaniu apelacyjnym.

W konsekwencji takiego stanu rzeczy zmianie podlegało również orzeczenie w zakresie kosztów procesu oraz nieuiszczonych kosztów sądowych stosownie do zakresu uwzględnionego roszczenia pozwu.

Ostatecznie roszczenie powódki zostało uwzględnione w 75,6 %. Z kwoty 77.205 zł, stanowiącej wartość przedmiotu sporu, zasądzona na rzecz powódki została kwota 58.359,34 zł, co znaczy, że powódka utrzymała się ze swymi roszczeniami w 75,6%. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 24,4%, a strona pozwana w 75,6%.

Koszty procesu wyniosły 14.400 zł, w tym po stronie każdej ze stron w kwocie 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów, stroną powodową obciążyły koszty w kwocie 3.513,6 zł (14.400 zł x 24,4%) skoro jednak faktycznie poniosła koszty w kwocie 7.200 zł, należy jej się zwrot kwoty 3.686,40 zł, o czym orzeczono w punkcie 1b sentencji.

Odpowiednio, konieczne stało się podwyższenie nakazanej do ściągnięcia od pozwanego kwoty 4.137,31 zł do kwoty 5.013,30 zł stanowiącej wysokość nieuiszczonych przez powódkę kosztów sądowych (opłaty od pozwu, opłaty od rozszerzenia powództwa, należności za nadesłanie dokumentacji medycznej, wynagrodzenia biegłych pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa), od których powódka była zwolniona, a obliczonych stosownie do stopnia uwzględnionego powództwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznając apelację powódki za uzasadnioną na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok we wskazanym wyżej zakresie.

Odnosząc się do apelacji pozwanego, kwestionującej zasadność przyznanej powódce renty na zwiększone potrzeby, powiedzieć należy, że podniesione w niej zarzuty nie są uzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy.

Ocena materiału dowodowego, w tym opinii biegłych lekarzy, została dokonana przez Sąd I instancji w zgodzie z dyrektywami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c., co zarzut apelującego pozwanego w tym zakresie czyni chybnym. Wbrew wywodom apelacji, brak jest podstaw do uznania, ażeby opinie biegłych wskazujące na wymiar, w jakim powódka wymaga codziennej opieki, świadczonej przez osoby trzecie, były niewiarygodne. Pozwany nie przedstawił żadnych argumentów uzasadniających odmienne od biegłych stanowisko. W szczególności do takich wniosków nie może prowadzić dowolne twierdzenie, iż powódka jest osobą w podeszłym wieku, z uwagi na który również bez wystąpienia wypadku byłaby zmuszona korzystać z opieki i pomocy osób trzecich. Skarżący zdaje się nie zauważać, że aspekt dojrzałego wieku nie przemawia każdorazowo za przyjęciem konieczności świadczenia pomocy czy opieki przez osoby trzecie. Taka konieczność jest bowiem uwarunkowana osobistymi predyspozycjami człowieka i zależna od jego stanu zdrowia. W niniejszej sprawie powódka przed wypadkiem była osobą na tyle sprawną ruchowo, że mogła m.in. samodzielnie korzystać z łazienki znajdującej się na parterze budynku, pokonując w tym celu jedno piętro po schodach. Jak wynika z materiału dowodowego sprawy, zdolności lokomocyjne powódki uległy znacznemu ograniczeniu dopiero po wystąpieniu zdarzenia szkodowego. Powódka utraciła m.in. zdolność samodzielnego poruszania się po schodach i w tym zakresie – jak wynika z opinii biegłego ortopedy- nie należy oczekiwać istotnej poprawy. Tym samym dopiero po wypadku zaistniała konieczność pomocy powódce, chociażby w zrobieniu zakupów, tudzież innych czynnościach wymagających od niej wysiłku ruchowego. Przeciwnego poglądu, forsowanego w wywiedzionym środku zaskarżenia, pozwany nie udowodnił.

Nie sposób zgodzić się też ze skarżącym, ażeby kwotę należnej powódce renty pomniejszyć o wartość leków przeciwbólowych, przyjmowania których powódka rzekomo nie udowodniła. Na konieczność zażywania przedmiotowych leków wskazywał biegły. Sąd Okręgowy natomiast, mając na uwadze okoliczności wypadku i jego skutki zdrowotne dla powódki nie jest w stanie kategorycznie wykluczyć konieczności okresowego stosowania leków przeciwbólowych przez poszkodowaną. Co więcej, skoro biegli lekarze wypowiedzieli się w tym zakresie, wiarygodności i rzetelności ich wiedzy specjalistycznej nie sposób nie uznać.

W świetle przedstawionej oceny na gruncie zarzutu procesowego, zarzut naruszenia art. 444 § 2 k.c. trzeba uznać za bezzasadny.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił niezasadną apelację pozwanego, na podstawie art. 385 k.p.c.

Nadto, Sąd II instancji, na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w kwotę 510 zł tytułem opłaty od apelacji, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Wobec uwzględnienia apelacji powódki i oddalenia apelacji pozwanego w całości, zasądzono od pozwanego na rzecz powódki koszty postępowania apelacyjnego w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na koszty te

złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, ustalone na kwotę 1800 zł na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).